

**W Warszawie
w domu
gdzie mieszkał i tworzył
Julian Tuwim
odślonięto
tablicę pamiątkową**

W DNIU 27 bm. — w pierwszą rocznicę śmierci wielkiego poety polskiego Juliana Tuwima — odbyła się uroczystość odślonięcia tablicy pamiątkowej wmurowanej w ścianę domu przy ul. Nowy Świat 25 w Warszawie, w którym autor „Kwiatów polskich” mieszkał i tworzył w latach 1951-53.

Uroczystość zgromadziła licznych przedstawicieli świata literackiego i artystycznego stolicy. Do zebranych przemówił St. R. Dobrowolski składając hołd panującemu Julianowi Tuwimowi, która na zawsze żyć będzie w sercach narodu polskiego.

Odślonięcia tablicy dokonał wice-minister Kultury i Sztuki J. Wilczek. Tekst tablicy głosi: „Julian Tuwim — poeta — w tym domu mieszkał i tworzył w latach 1951-53”.

W DNIU 27 bm. na grobie Juliana Tuwima w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach złożone zostały liczne wiązanki kwiatów.

27 BM. odbył się zorganizowany przez Związek Literatów Polskich, w wypełnionej do ostatniego miejsca sali Teatru Kameralnego w Warszawie, uroczysty wieczór poświęcony pamięci Juliana Tuwima.

Prelekcję o twórczości wielkiego poety wygłosił Ryszard Matuszewski. Wiersze Juliana Tuwima recytowali popularni artyści scen warszawskich.

Wystąpili również Maria Drewniakówna — śpiew, Henryk Palis — skrzypce oraz Zbigniew Szymonowicz — fortepian.

**Przedstawiciele
rumuńskiego
świata kulturalnego
bawili w Krakowie**

Kraków gościł 3 przedstawicieli rumuńskiego świata kulturalnego, naukowego — prof. Haimovici, literata — Geo Bogza i teatrologa — F. m. i.

Goście rumuńscy zapoznali się z osiągnięciami krakowskich działaczy kulturalnych. Zwiedzili zabytki miasta, Nowa Huta i Oświęcim, po czym udali się do Zakopanego.

Dziś podajemy listę nagród sportowych i turystycznych w naszym konkursie

»500 NAGRÓD«

- 3 rowery
- 3 aparaty fotograficzne
- 3 narty
- 3 sanki
- 3 łyżwy
- 3 komplety do pingponga
- 3 buty narciarskie
- 3 szachy
- 3 piłki
- 3 komplety do siatkówki
- 3 pantofle gimnastyczne
- 3 i inne

RAZEM 500 NAGRÓD!

Weź udział w konkursie!

Kupon konkursowy na str. 2

**W pierwszy dzień świąt
w szczecińskim
kinie „Bałtyk”
urodziło się dziecko
Matka i noworodek
przewiezione do szpitala
czują się doskonale**

(Korespondencja ze Szczecina)

NIECODZIENNY wypadek zdarzył się w pierwszy dzień świąt w Szczecinie w mieście o największym przyroście naturalnym w Polsce. W kinie „Bałtyk” na poranku filmowym pt. „As wywiadu” wśród wielu widzów, siedziała pani Irena J.

W czasie seansu poczuła nagle ból porodowy. Szybko wyszła do poczekalni i tu zaopiekowała się nią biletka Jagodzińska. Zadzwoniono po pogotowie a rodzącą umieszczono w biurze kina. Nim nadjechała karetka matka urodziła dziecko. Akuszerką była biletka Jagodzińska.

Pogotowie natychmiast odwoziło matkę i dziecko do kliniki położniczej Pomorskiej Akademii Medycznej. W szpitalu okazało się, że pani J. urodziła córkę, która waży 3.12 kg, jest zdrowa i prawidłowo zbudowana. Matkę położono na oddziale septycznym. Czuję się ona również tak jak i dziecko doskonale.

Ludzie przesądni twierdzą, że córka pani J. być może zostanie artystką filmową a już z pewnością będzie miłośniczką kina.

Miejmy nadzieję, że do tej ostatniej ewentualności przyczyni się Okręgowy Zarząd Kin w Szczecinie, który według utartej tradycji powinien na porodkowi wystawić dożywotni, bezpłatny bilet, jeżeli nie do wszystkich kin w Polsce, to przynajmniej w Szczecinie. (JN)

Cena 20 gr.

ECHO

KRAKOWSKIE

Rok IX Kraków.

Środa 29 grudnia 1954 r.

Nr 393

Komisja spraw zagranicznych francuskiego Zgromadzenia Narodowego przeciwna ponownemu głosowaniu nad sprawą remilitaryzacji Niemiec zachodnich

Niezliczone tłumy paryżan demonstrowały przed Pałacem Burbońskim domagając się utrzymania w mocy decyzji z 24 bm.

PARYŻ
Z WOLENNICY wskreszenia hitlerowskiego Wehrmachtu i włączenia go do tzw. „unii zachodnio-europejskiej” napotkali na nowe trudności w realizacji swych zbrodniczych planów. Komisja spraw zagranicznych francuskiego Zgromadzenia Narodowego wypowiedziała się wczoraj 20 głosami przeciwko 19 przy 4 wstrzymujących się przeciwko ponownemu głosowaniu artykułu pierwszego układów paryskich.

Głębokie oburzenie we Francji spowodowała brutalna presja USA i Anglii na Zgromadzenie Narodowe

PARYŻ
NACISK wywierany przez rządy USA i Wielkiej Brytanii na francuskie Zgromadzenie Narodowe w celu zaforsowania ratyfikacji układów paryskich wywołał głębokie oburzenie w społeczeństwie francuskim. Dali temu wyraz nawet niektóre prawnicze dzienniki francuskie.

„FIGARO” w doniesieniu swego korespondenta z Waszyngtonu stwierdza, że stanowisko zajęte przez USA jest obelgą dla narodu francuskiego. „COMBAT” wyrażając niezadowolenie z angielsko-amerykańskiego nacisku podkreśla, iż „rady udzielane przez USA i Wielką Brytanię nieraz już przyniosły Francji wiele nieszczęśliwości”.

Szczególnie głębokie oburzenie wywołał nacisk angielsko-amerykański w kołach demokratycznej opinii publicznej.

NOWY JORK

DZIA 27 bm. w późnych godzinach nocnych, bezpośrednio przed głosowaniem we francuskim Zgromadzeniu Narodowym, kampania nacisku amerykańskiego na Francję osiągnęła punkt kulminacyjny.

Amerykańskie agencje prasowe rozpowszechniły wiadomość, że samolot prezydenta Eisenhowera znajdującego się w miejscowości Augusta (stan Georgia) jest gotowy do lotu...

(Dokończenie na str. 2)

Zespoły 11 cyrków biorą udział w „Tygodniu areny polskiej” w Stalinogrodzie

W STALINOGRODZIE gdzie powstaje pierwszy w Polsce stały cyrk, rozpoczął się 25 bm. „Tydzień areny polskiej”, zainaugurowany występem polskiej reprezentacyjnej ekipy cyrkowej, która bawiła przez 3 miesiące na Węgrzech i w Czechosłowacji, odnosząc poważne sukcesy artystyczne.

„Tydzień areny polskiej” trwać będzie do 1 stycznia.

Jutro 6 stron

ARTYKUŁ ten, przewidujący remilitaryzację Niemiec zachodnich w ramach „unii zachodnio-europejskiej”, został — jak wiadomo — odrzucony przez Zgromadzenie Narodowe 24 bm.

W związku z tym rząd stanął wobec trudności natury proceduralnej. Ponowne przedstawienie tej sprawy w Zgromadzeniu wymaga — jak wyjaśnia agencja France Presse — zgłoszenia przez rząd nowego tekstu powtarzającego treść artykułu pierwszego; tekst taki mógłby także zgłosić jeden ze zwolenników rządu.

Zgromadzenie będzie musiało wypowiedzieć się specjalnie na temat tej kwestii proceduralnej i dopiero potem premier będzie mógł postawić — tak jak pierwotnie zamierzał — kwestię zaufania w związku z artykułem pierwszym.

W tym stanie rzeczy premier Mendes-France postawił na razie kwestię zaufania co do całości projektu ustawy ratyfikacyjnej w tej formie, w jakiej przyjęło go dotychczas Zgromadzenie, tzn. bez artykułu pierwszego. Głosowanie nad projektem ustawy ratyfikacyjnej bez artykułu pierwszego, połączone z kwestią zaufania dla rządu, wyznaczono na środę, dnia 29 bm. o godz. 16.

Poniżej podajemy przebieg debaty z dnia 27 grudnia.

POSIEDZENIE francuskiego Zgromadzenia Narodowego, poświęcone układowi paryskiemu, a jednocześnie kwestii zaufania do rządu Mendes-France’a rozpoczęło się w poniedziałek 27 grudnia o godzinie 15 minut 10 w atmosferze niezwykłego napięcia.

Niezliczone delegacje społeczeństwa francuskiego napływały do parlamentu wzywając deputowanych, by nie ulegli brutalnemu naciskowi amerykańskiemu i utrzymali, wbrew manewrom Mendes-France’a, swe negatywne stanowisko wobec remilitaryzacji Niemiec zachodnich, które znalazło wyraz w uchwale Zgromadzenia Narodowego z dnia 24 grudnia.

W okolicach parlamentu przed którym stały kordony policji zebrały się ogromne tłumy ludności demonstrując kategorię protest przeciwko próbom wciągnięcia Francji na drogę odbudowy militarystyki niemieckiej. Na niebывалы rozmach akcji prote-

stacyjnej francuskiego społeczeństwa zwrócili m. in. uwagę korespondenci prasy amerykańskiej w Paryżu. Sprawozdawca agencji amerykańskiej United Press pisał, że w momencie wznowienia debaty ratyfikacyjnej zebrały się na obrzymiej przestrzeni w okolicach gmachu Zgromadzenia Narodowego i na bocznych ulicach „tłumy tak liczne, jakich nie widziano od powstania IV Republiki”.

Na transparentach niesionych przez poszczególne grupy demonstrantów widniały napisy: „Pamiętajcie o Chateaubriand, Oświęcimiu, Oradour!” — miejscowościach, które wśród wielu innych były widownią okrucieństw hitlerowskich podczas drugiej wojny światowej.

Uczestnicy demonstracji śpiewali Marszłankę.

Galerie Pałacu Burbońskiego, w którym obraduje parlament, wypełnione były publicznością już na długo przed początkiem posiedzenia. Stawili się też bardzo licznie korpus dyplomatyczny. Dziennikarze i operatorzy filmowi zebraли się tłumnie w swoich łóżach.

Dokończenie sprawozdania z debaty na str. 2.

Katastrofalne śnieżyce w Austrii Dwa miasta Eisenerz i Veitsch odcięte od świata

WIEDEN

W SKUTEK niezwykle silnych opadów śnieżnych, jakie nawiedziły w ciągu ostatnich trzech dni prowincje Austrii — Styria, Tyrol i Vorarlberg — komunikacja kolejowa i drogową została tam poważnie zdezorganizowana.

Szczególnie dotknięta opadami śnieżyca jest Styria, gdzie miasta Eisenerz i Veitsch są od soboty wieczór zupełnie odcięte od świata. Szosa łącząca miasta Vordernberg i Eisenerz jest kompletnie zasypana śniegiem.

Wiele linii kolejowych zostało za biokowanych, a plugi śnieżne nie mogą poradzić sobie z grubą warstwą śniegu.

WŁADZE miejscowe zmobilizowały wszystkich robotników drogowych i wezwały wszystkich bezrobotnych do pracy przy uprzątku śniegu. Nagła odwilż zwiększyła niebezpieczeństwo lawin śnieżnych w Tyrolu i w Vorarlbergu.

W czasie świąt Bożego Narodzenia lawiny odcięły drogi prowadzące przez pasmo górskie Arlberg do Gastein i zasypały wiele innych dróg i przejęły w Alpach Tyrolskich.

ECHO NOWEJ HUTY

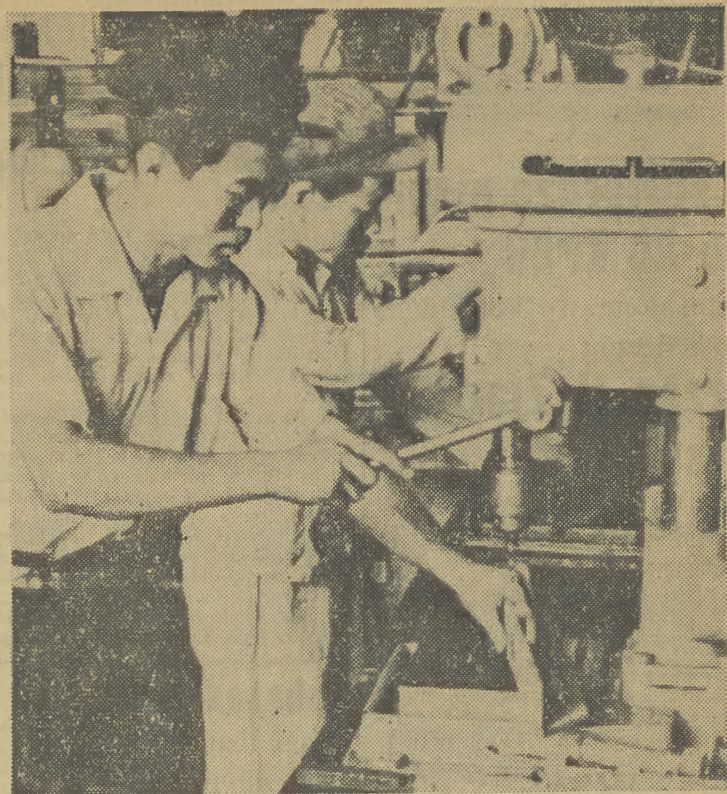
LIST DO PREZYDIUM DZIELNICOWEJ RADY NARODOWEJ W NOWEJ HUCIE

Zwracamy się do Was w sprawie pewnych niedociągnięć nowohuckiego handlu spożywczego.

Sieć sklepów w Nowej Hucie liczy obecnie ponad 120 placówek, lecz mimo tej dość imponującej liczby — nowohuckim mieszkańcom (zwłaszcza na osiedlu B-1) nie są należycie zaopatrywani.

Główną przeszkodą w rozwoju sieci sklepów jest nieterminowe oddawanie lokali. W bieżącym roku z 29 zaplanowanych nie wykończono ani jednego. Oddanych zostało zale-

W WOLNEJ KOREI



Na zdjęciu: robotnicy fabryki budowy maszyn elektrycznych przy pracy Wiertarka jest prezentem od studentów z Budapesztu. (Fot. — CAF)

Wykonali roczny plan

Na dwa dni przed terminem przewidzianym listem gwarancyjnym wykonała roczny plan załoga bazy transportu ZBM Nowa Huta.

Przy wykonaniu planu specjalnie wyróżnili się kierownicy: Kłowski, Sołarz, Młostek, Nogalski, Zabezyk, Lufowski, Kot, Czech, Kraj, Gołab, Grymek, Syrek, Chachor, Wach, Palasz i Gajdek.

Spośród woźniców wyróżnili się: Pawlak, Początek, Czajka, Kasprzak i Flis.

Nowe bloki w Nowej Hucie

Załoga Zarządu Budowlanego nr 1 ZBM Nowa Huta oddała przedterminowo do użytku nowy blok nr 8 na osiedlu B-1. W tym dwupiętrowym bloku o łącznej kubaturze 21 tys. metrów sześciu, otwarta zostanie nowa szkoła. Roboty prowadzone były tu przez kierownika Maślankę oraz majstra Cieślaka.

Również wspaniały 7-piętrowy wieżowiec w centrum miasta oddała przedterminowo załoga Zarządu Budowlanego nr 2.

(Koresp. Kogut)

Nowe źródła wód mineralnych

W CZASIE prac wiertniczo-badawczych prowadzonych na terenie naszego województwa przez Wyższy Urząd Górniczy, natrafiono w wielu miejscowościach na bogate złoża wód mineralnych, posiadających lecznicze składniki.

W czasie poszukiwań naftowych w pobliżu Rabki stwierdzono gorące źródła solankowe, których skład chemiczny jest obecnie badany. Niezwykle silne źródła solankowe odkryto również koło Bochni. Posiadają one w obfitości składniki jodu i bromu. Mgr Chajec z Instytutu Naftowego opracował już nową metodę eksploatacji czystego jodu i bromu z solanki w Bochni.

Istniejące od dawna źródła mineralne typu szcawinkowego w Krośniku w przyszłym sezonie letnim otrzymają własną pijalnię. Projektowane jest również zorganizowanie tam pakowni wód na wysyłkę do innych województw a szczególnie do Śląska. (cz)

W stalowni Hut im. Lenina wkrótce ruszy I piec martenowski

PO uruchomieniu aglomeracji w Hucie im. Lenina, główny wysiłek budowniczo-kombinatu koncentrują na przekazanu do eksploatacji kompleksu I pieca martenowskiego stalowni.

W wielkiej hali budynku głównego stalowni zakończono wszystkie zasadnicze prace budowlane i montażowe. Niemal z godziny na godzinę podnosi się temperatura suszenia wnętrza I pieca martenowskiego, która osiągnąć ma ponad 1700 stopni.

W hali stalowni gotowe są również piece do podgrzewania usadu martenowskiego. W ostatnich dniach nadeszły dla rejonu stalowni potrzebne 200 tonowe kadzie surowkowe dostarczone przez Związek Radziecki i przez hutę „Ferrum”.

W większości obiektów stalowni stanowiąca robocze obejście już — wy-szkolona w hutach Związku Radzieckiego oraz w hucie „Pukój” — załoga eksploatacyjna.

Po bardzo ciężkiej walce ze sztormami flotyła rybacka powróciła z łowisk w kanale La Manche do Świnoujścia

LUGROTRAWLERY Przedsiębiorstwa Połowów Dalekomorskich „Odra” w Świnoujściu, które tak dzielnie spisywały się w ostatnim półroczu wysoko przekraczając plany połowowe, opuściły łowiska kanału La Manche, kończąc w ten sposób sezon połowowy.

Wszystkie jednostki, po bardzo ciężkiej walce ze sztormami i falą, znajdują się już w Świnoujściu. Najpóźniej przybył „Puszczyk”, który przez parę dni musiał korzystać z gościnności Norwegów, nie był bowiem w stanie dłużej walczyć z rozszalałym żywiołem.

Część jednostek rybackich przybyłych z kanału La Manche za kilka dni uda się do stoczni remontowych w Szczecinie i Gdyni, by przygotować się do nowego sezonu połowowego.

na co od długiego już czasu czekają nowohuckie gospodynie.

A przecież uruchomienie tej rozlewni nie powinno napotykać na większe trudności, gdyż kompletne urządzenia zostały już od dawna zakupione.

Dalszą bolączką nowohuckiej klienteli jest często nieschowa i, co gorsze, niezbyt uprzejma obsługa. Normalnie niedociągnięcia te są usuwane dzięki zorganizowaniu szkolenia przywarsztatowe go. Ale gdzie może odbywać się to szkolenie, jeżeli dyrekcja MHD nie posiada świetlicy?

Tyle krótkich uwag o nowohuckim handlu spożywczym. W liście naszym starał się wskazać najistotniejsze braki, które niewątpliwie zostaną przez nas w pierwszej kolejności zlikwidowane.

SKŁADAMY WYRAZY
WDZIĘCZNOŚCI
DROGIEJ PARTII
KOMUNISTYCZNEJ
ZA JEJ WNIKLIVĄ TROSKE
O NIEUSTANNY ROZWOJ
NASZEJ LITERATURY,
O JEJ MARSZ
KU NOWYM OSIĄGNIĘCIOM
I ZWYCIĘSTWOM

- stwierdza pismo do KC KPZR uchwalone na końcowym posiedzeniu przez II Zjazd Pisarzy Radzieckich

MOSKWA
12 DNI trwał II Wszczęziwkowy
Zjazd Pisarzy Radzieckich, któ-
ry zakończył obrady 28 grudnia br.
W dyskusji nad referatami wzięło
udział około 200 przedstawicieli wszyst-
kich rodzajów wielojęzycznej litera-
tury radzieckiej, jak również pisarze
zagraniczni. Zjazd zademonstrował
jedność ideologiczną pisarzy radzieck-
kich, ich dążenie do osiągnięcia now-
ych wyżyn w rozwoju literatury, do
wcielenia w życie szerokiego progra-
mu dalszego rozwoju literatury rad-
zieckiej, programu nakreślonego w
pismie powitalnym Komitetu Central-
nego KPZR.

Na długo przed rozpoczęciem po-
siedzenia delegaci i goście wypełni-
li Wielki Pałac Kremlewski. O godzinie
4 po południu w loży rządowej
zajęli miejsca sekretarze Komitetu
Centralnego KPZR P. N. Pospielow
i M. A. Suslow.

Obrady zajął jeden z najstarszych
pisarzy rosyjskich F. Gladkow.
Zebrani długo nie milknącymi
okłaskami przyjęli wniosek o przesła-
niu w imieniu II Wszczęziwkowego
Zjazdu Pisarzy Radzieckich pisma do
Komitetu Centralnego Komunistycznej
Partii Związku Radzieckiego.

Pismo to brzmi m. in.:
„My, przedstawiciele wielonarodowej
literatury naszej wielkiej ojczyzny,
składamy wyrazy wdzięczności dro-
giej Partii Komunistycznej za jej
wnikliwą troskę o nieustanny rozwój
naszej literatury, o jej marsz ku no-
wym osiągnięciom i zwycięstwom.

II Wszczęziwkowy Zjazd Pisarzy
Radzieckich pragnie zapewnić Komitet
Centralny Komunistycznej Partii
Związku Radzieckiego, iż poważnie za-
wzięł inteligencję radziecką — lu-
dzie pióra, zespoleni wokół partii ko-
munistycznej, gotowi są pomnażać
swe wysiłki twórcze i spełniać wyma-
gania narodu.

Bronimy sprawę pokoju na całym
świecie i pragniemy z całego serca
przyczynić się do jej zwycięstwa. Dziś
firmament pokoju znów zasnuły cienie
chmury. Jeżeli pełniona zostanie
chwała i rozpoczęta będzie nowa
wojna światowa, pisarze radzieccy
poświęcą swój talent, sztukę i życie
ochronie ojczyzny socjalistycznej, z ta-
ką samą ofiarnością jak podczas o-
statniej wojny przeciwko faszystowski-
m Niemcom, zakończonej rozgromie-
niem tyranii hitlerowskiej.

Gdy K. Fiedin odczytuje tekst p-
nia, zgromadzeni powstają z miejsc
urządzącej ować na cześć Partii Ko-
munistycznej i jej Komitetu Central-
nego.

Krótkie przemówienie końcowe wy-
głosił F. Gladkow.

Nie ma większego szczęścia dla pi-
sarza — powiedział F. Gladkow —
ponad światomość, że jest na świecie
partia, która uczyniła literaturę czę-
ścią składową sprawy ogólnonarodo-
wej, że jest na świecie taki naród, jak
naród radziecki, budujący komunizm.
F. Gladkow ogłosił, że obrady II
Zjazdu zostały zakończone.

Rozmowa telefoniczna Churchilla z Eisenhowerem na temat sytuacji we Francji

NOWY JORK
AGENCJA United Press donosi, że
premier W. Brytanii Churchill
odbył telefoniczną rozmowę z prezy-
dentem Eisenhowerem w sprawie sy-
tuacji we Francji.

Churchill — jak się dowiaduje wa-
szynski korespondent United
Press — jest „głęboko wstrząśnięty
faktem, iż parlament francuski wy-
powiedział się przeciwko układom pa-
ryskim.”

Churchill uważa, że „jeśli nawet pa-
lament francuski zmieni swą własną
decyzję i w drugim głosowaniu za-
twierdzi układy paryskie” — to jed-
nak „masuwa się poważne pytanie, w
jakim stopniu można będzie w przy-
szłości ufać Francji, że wywiąże się
ze swych zobowiązań” wobec bloku
atlantyckiego. W związku z tym Church-
ill pragnąłby odbyć naradę z Eisen-
howerem.

11 tom dzieł
Lenina
w języku polskim
NAKLADEM Książki i Wiedzy ukazał
się jedenasty tom Dzieł W. I.
Lenina.

W skład tomu wchodzi prace W. I.
Lenina, napisane w okresie od czer-
ca 1906 roku do stycznia 1907 roku.
Większość prac poświęcona jest za-
gadnieniom związanym z działalno-
ścią socjaldemokratycznej frakcji I
Dumy Państwowej, z rozwiązaniem Dumy
i początkiem kampanii wyborczej do
II Dumy.

Referat Czou En-laia i deklaracja sesji Ogólnochińskiego Komitetu Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej

PEKIN
AGENCJA Nowych Chin donosi, że
na sesji Ogólnochińskiego Komitetu
Ludowej Politycznej Rady Konsultaty-
wnej, która zakończyła się 25
bm., przewodniczącym Komitetu wy-
brał Czou En-laia. W toku obrad
Czou En-lai wygłosił referat poświę-
cony aktualnym zagadnieniom polity-
cznym.

Czou En-lai podkreślił, że w ciągu
ostatnich sześciu miesięcy, dzięki za-
warciu rozejmu w Korei i przywróce-
niu pokoju w Indochinach oraz w wy-
niku odrzucenia przez francuskie
Zgromadzenie Narodowe układu o
„europejskiej wspólnotie obronnej”,
zaczęły się pewne osłabienie napię-
cia w sytuacji międzynarodowej na
Wschodzie i na Zachodzie.

Jednakże amerykański blok agre-
sywny i jego zwolennicy nie chcą po-
godzić się z fiaskiem swej polityki
wojennej; w dalszym ciągu wszelkimi
siłami wmagają oni przygotowania
do nowej wojny światowej.

Przypominając o tzw. „układzie o
bezpieczeństwie wzajemnym” zawar-
tym między zdradziecką kliką Czang
Kai-szeka a USA, Czou En-lai oświ-
adził: Układ amerykańsko - czangkai-
szekowski jest poważną prowokacją
wojenną amerykańskiego bloku agre-
sywnego przeciwko narodowi chińskie-
mu i stanowi groźne niebezpieczeń-
stwo dla pokoju na Dalekim Wschod-
zie i w Azji.

Taiwan — oświadczył następnie
mówca — jest terytorium chińskim.
Naród chiński nie ustanie w walce
dopóki Taiwan nie zostanie wyzwolo-
ny.

Czou En-lai stwierdził następnie, że
w ciągu ostatnich miesięcy nastąpiła
wymiana ambasadorów i zacieśniły
się przyjaźnie stosunki między Chi-
nami a Albanią. Podjęto nowe kroki w
stosunkach dyplomatycznych między
Chinami a Finlandią, Norwegią i Ho-
landią. Pomyślnie zakończyły się ro-
kowania w sprawie stosunków dyploma-
tycznych z Afganistanem i Nepa-
lem. Czou En-lai stwierdził również,
że prowadzone są rozmowy w spra-
wie stosunków dyplomatycznych mię-
dzy Chinami a Jugosławią.

W czasie konferencji genewskiej —
mówił dalej Czou En-lai — dzięki wy-
silkom zarówno ze strony Chin, jak
ze strony Angli nastąpiła pewna po-
prawa w stosunkach między Chinami
a Anglią, co było korzystne dla spra-
wy powszechnego pokoju. Jednakże
od niedawna rząd angielski w nie-
których ważnych sprawach aktywnie
popiera niebezpieczną politykę agre-
sywnego bloku USA.

Czou En-lai wyraził całkowitą po-
parcie dla oświadczenia ministra
spraw zagranicznych ZSRR W. M.
Molotowa w sprawie stosunków z Ja-
ponią. Stwierdził on, że oświadczenie
to sprzyja pokojowi na Dalekim
Wschodzie oraz osłabieniu napięcia
międzynarodowego.

DEKLARACJA SESJI
OGÓLNOCHIŃSKIEGO KOMITETU
LUDOWEJ POLITYCZNEJ
RADY KONSULTATYWNEJ
PEKIN
AGENCJA Nowych Chin podaje
tekst deklaracji i plenarnej se-
sji Ogólnochińskiego Komitetu Ludow-
ej Politycznej Rady Konsultatywnej
(drugiej kadencji).

W deklaracji tej czytamy m. in.:
„Ludowa Polityczna Rada Konsulta-
tywna jednomyślnie wyraża oburze-
nie z powodu poważnego aktu prewo-
kacji wojennej ze strony rządu USA
jakim jest okupacja Tajwanu. Rada
uroczyście przyrzeka wyżyć wszyst-
kie siły, aby wcielić w życie wspól-
ną deklarację w sprawie wyzwolenia
Tajwanu, opublikowaną 22 sierpnia
bieżącego roku przez wszystkie demo-
kratyczne partie i ugrupowania oraz
organizacje ludowe Chin. Naród chiń-
ski nie spocznie, dopóki Taiwan nie
zostanie wyzwolony.

Nigdy nie pogodzimy się — głosi
deklaracja — z użyczeniem przez
amerykańskich agresorów i przy-
zdrajcę Czang Kai-szeka ośmiu milio-
nów naszych rodaków na Tajwanie.
W celu osłabienia napięcia między-
narodowego, jak również w interesie
pokoju w Azji i na całym świecie —
stwierdza w zakończeniu deklaracja
— rząd Stanów Zjednoczonych powin-
ien wycofać wszystkie swe siły
zbrojne z Tajwanu, z Wysp Rybackich
i z Cieśniny Taiwńskiej oraz
zaprzestać zakusów o integralność i
niezależność Chin. Walka narodu chiń-
skiego o wyzwolenie Tajwanu jest
walką w obronie ojczyzny i w obro-
nie pokoju. Walkę tę prowadzić be-
dziemy z całą wytrwałością.

Wywiad z Dżilase-
m w »New York Times«
NOWY JORK
DZIENNIK „New York Times” o-
publikował wywiad byłego za-
stępcy przewodniczącego Federalnego
Komitetu Wykonawczego Skupszczy-
ny Jugosłowiańskiej — Milovana Dži-
lasy, usunętego ze stanowisk partyj-
nych i państwowych w styczniu 1954
roku.

„New York Times” stwierdza, że
Dżilas „rzucił ostre wyzwanie swym
dawnym towarzyszom”, krytykując
istniejący w Jugosławii ustrój poli-
tyczny oraz oświadczył, że „należy
stworzyć nową partię socjaldemokra-
tyczną i wprowadzić w Jugosławii sy-
stem dwupartyjny”.

* W dniu 27 grudnia ambasador Fe-
deracyjnej Ludowej Republiki Jugo-
sławii w ZSRR D. Widicz urządził
przyjęcie z okazji pobytu w Moskwie
jugosłowiańskiej delegacji handlowej
z M. Todorowiczem na czele. Na przy-
jęciu obecni byli: pierwszy zastępca
Przewodniczącego Rady Ministrów
ZSRR i minister spraw zagranicznych
W. M. Molotow, zastępca Przewodni-
czącego Rady Ministrów ZSRR i mi-
nister handlu ZSRR A. I. Mikojan,
minister handlu zagranicznego I. G.
Kabanow i inni.

* Agencja Nowych Chin donosi, że
w dniu 23 grudnia oddział kuomintan-
gowców wyładował na jednej z wysp
w pobliżu Quemoy i zaatakował lar-
tarnię morską w miejscowości Weitu.
Atak został odparty przez oddziały
chińskiej armii ludowo-wyzwoleńczej
i milicji. Jeden z żołnierzy kuomintan-
gowców został wzięty do niewoli.

* W Paryżu został połączony układ
handlowy i płatniczy między Francją
a Rumunią. Rumunia wywozi be-
dzie do Francji produkty naftowe, tar-
tace, rośliny strączkowe i inne to-
wary. Francja wywozić będzie do Ru-
munii przede wszystkim produkcję prze-
mysłową stalowego, tkaniny, sprzęt elek-
tryczny, nawozy sztuczne, chemi-
kalia, preparaty farmaceutyczne,
owoce cytrusowe i inne artykuły rol-
nicze.

Depesze gratulacyjne prezydium PKOP do laureatów Międzynarodowych Nagród Stalinowskich

PREZYDIUM Polskiego Komitetu
Obróńców Pokoju przesyła ostat-
nio depesze gratulacyjne do laurea-
tów przyznanych ostatnio za rok 1954
Międzynarodowych Nagród Stalinow-
skich. „Za utrwalenie pokoju między
narodami”.

W depesze skierowanej do sekretar-
za generalnego Powszechnej Konfe-
deracji Pracy — Alana Le Leapa
(Francja) Prezydium PKOP przesyła-
jąc mu serdeczne gratulacje z okazji
uzyskania nagrody, stwierdza: „Pol-
scy obrońcy pokoju pragną przy tej
okazji przekazać swym francuskim
przyjaciółom słowa uznania i podzi-
wu dla bohaterstwa walki ludu fran-
cuskiego przeciwko układom paryskim,
w interesie pokoju, niepodległości
Francji, dla dobra wszystkich naro-
dów”.

„W przyznaniu wysokiego odznacze-
nia — czytamy w depesze do poety
i dramaturga Bertolda Brechta (Niem-
cy) — widzimy jednocześnie wyrazy
uznania dla walki patriotów niemieck-
kich w całych Niemczech przeciwko
remilitaryzacji Niemiec zachodnich
o jednoczenie Niemiec na zasadach
demokratycznych i pokojowych.
Zapewniamy Was o naszej pełnej
solidarności w tej walce”.

Depesze gratulacyjne przesłane zo-
stały przez Prezydium PKOP również
do wszystkich innych laureatów tego-
rocznych Nagród Stalinowskich.

Głębokie oburzenie we Francji

(Dokończenie ze str. 1)

Prezydent Eisenhower postanowił
bowiem w wypadku, jeżeli Mendes-
France poniesie porażkę w parlamen-
cie, udać się niezwłocznie do Waszyng-
tonu, by wydać zarządzenia w
sprawie „rewizji” polityki amerykan-
skiej wobec Francji.

NARÓD FRANCUSKI
PRZECIWO UKŁADOM
PARYSKIM
PARYŻ.

W OKRESIE świątecznym podczas
zawieszenia obrad Zgromadze-
nia Narodowego walka we Francji
przeciwko ratyfikacji układów pary-
skich nie osłabła. Ta walka narodu
francuskiego jest nie tylko wyrazem
jego antymilitaryzystycznych nastrojów
ale także zdecydowaną odpowiedzią
na brutalną akcję nacisku i szantażu,
którą podjęli imperialiści amerykań-
scy, usiłujący za wszelką cenę zmie-
nić wynik piątkowego głosowania.

U deputowanych nadal interwen-
ują liczne delegacje ludności domaga-
jąc się, aby wypowiedzieli się oni
przeciw uzbrojeniu odwetowców nie-
mieckich.

W wielu okęgach Francji nadal
odbywają się strajki robotników w
znak protestu przeciwko remilitaryza-
cji Niemiec zachodnich.

Zniesienie systemu kartkowego w Rumunii

BUKARESZT

JAK donosi Rumuńska Agencja Te-
legraficzna, plenum KC Rumuń-
skiej Partii Robotniczej, które odbyło
się 25 bm. omówiło i jednomyślnie
aprobowo uchwałę KC RPR i Rady
Ministrów RRL o zniesieniu systemu
kartkowego w zaopatrzeniu ludności
w artykuły powszechnego użytku.

KC Rumuńskiej Partii Robotniczej
i Rada Ministrów Rumuńskiej Re-
publiki Ludowej postanowiły poczyni-
jąc od 26 grudnia 1954 r. zniesić sy-
stem kartkowy i wprowadzić handel
artykułami spożywczymi i przemysło-
wymi według jednolitych cen pań-
stwowych. Ceny szeregu artykułów
zo stają obniżone o 10 do 20 i więcej
procent.

Różnicę między ustalonymi jedno-
litymi cenami państwowymi a cenami,
które obowiązywały przy systemie
kartkowym pokrywa państwo w for-
mie kompensaty pieniężnej dla robo-
tników, pracowników biurowych,
emerytów i członków ich rodzin. Sypen-
dia dla uczącej się młodzieży będą
odpowiednio podwyższone.

Uchwała podkreśla, iż zniesienie sy-
stemu kartkowego jest wydarzeniem
o wielkim znaczeniu dla rozwoju go-
spodarki Rumuńskiej Republiki Ludow-
ej i podniesienia materialnego i kul-
turalnego poziomu mas pracujących.

Przebieg debaty w Zgromadzeniu Narodowym

(Dokończenie ze str. 1)

P O oświadczeniach przedstawicieli
poszczególnych stronnictw i po
deklaracji Mendes-France'a — Zgro-
madzenie Narodowe przeprowadzi-
ło miało najpierw głosowanie nad arty-
kułami 2 i 3 projektu ustawy ratyfi-
kacyjnej, które przewidują wezwanie
zremilitaryzowanych Niemiec zachod-
nich do bloku atlantyckiego. Premier
Mendes-France połączył z tą sprawą
kwestię zaufania.

Następnie odbył się miało głosowa-
nie nad 3 poprawkami, co do których
Mendes-France postawił kwestię za-
ufania, domagając się: 1) uchwalenia
wniosku deputowanego Palewskiego,
przewidującego, że wymiana dokumen-
tów ratyfikacyjnych dokonana zosta-
nie jednocześnie w odniesieniu do
wszystkich części składowych ukła-
dów paryskich; 2) odrzucenia wnio-
sku deputowanego Palewskiego o od-
różnienie wykonania układów pary-
skich do dnia 1 grudnia 1955 r.; 3) od-
różnienia wniosku deputowanego Lou-
stanau-Lacau, by układy paryskie we-
szły w życie dopiero po podpisaniu
przez uczestniczące kraje dodatkowe-
go protokołu w sprawie ścisłego wy-
konania tych układów.

Dalszy przebieg obrad miał być uza-
leżniony od wyników głosowania w
tej sprawie. Jeżeli wyniki te wypadły
by pozytywnie dla rządu Mendes-
France'a miał on postawić oficjal-
nie kwestię zaufania w związku z ar-
tykułem pierwszym projektu ustawy
ratyfikacyjnej, odrzuconym przez
Zgromadzenie Narodowe 24 grudnia.
Artykuł ten zawiera — jak wiadomo
— zasadnicze postanowienia dotyczą-
ce remilitaryzacji Niemiec zachodnich
w ramach „unii zachodnio - europej-
skiej”.

Mendes-France stawia w tej spr-
awie kwestię zaufania, by wymusić po-
zytywne głosowanie nad odrzuconym
przez Zgromadzenie Narodowe artyku-
łem 1.

OŚWIADCZENIA DEPUTOWANYCH

NA wstępie poniedziałkowego po-
siedzenia zabiera głos deputowa-
ny Louis Vallon, nie należący do żad-
nego stronnictwa. Deklaruje się on za
ko przeciwnik układów paryskich.
Stwierdza, że przyjęcie Niemiec za-
chodnich do bloku atlantyckiego by-
łoby sprzeczne z układami zawar-
tymi przez cztery wielkie mocarstwa
nazajutrz po drugiej wojnie świato-
wej.

Radykał Vincent de Moro-Glauffet
(z tego samego ugrupowania, co Men-
des-France) oświadcza, że oświadcze-
nie jest przeciwno układom paryskim
i nie będzie mógł wyrazić zgody na
ich ratyfikację.

„Nie ufam ani trochę Niemcom —
oświadcza mówca. Co uczynimy, je-
żeli Niemcy po odbudowaniu silnej
armii zwrócą się przeciw nam?”

Z kolei przemawia deputowany
Pierre Garot w imieniu ugrupowa-
nia „niezależnych” mających charak-
ter pravicowy (należą do nich m. in.
Pinay i Paul Reynaud). Kierownicy
tych ugrupowań na zebraniu odby-
tym w poniedziałek zalecili ich człon-
kom, by nie głosowali przeciwko ukła-
dom paryskim. Pierre Garot oświad-
cza, że on i jego przyjaciele uzależ-
niają swoje stanowisko od odpowie-
dzi Mendes-France'a na dwa pytania:

1) Czy w wypadku odrzucenia ukła-
dów paryskich można liczyć na nową
konferencję mocarstw zachodnich? 2)
W jakim stopniu Francja może
przeciwstawić się ponownemu uzbro-
jeniu Niemiec zachodnich?

Następnie mówca jest b. radykal-
ny minister spraw zagranicznych Ivon
Delbos. Zapowiada on w imieniu więk-
szości swojej grupy głosowanie za
układami paryskimi, ażeby jak mówi
— uniknąć „izolacji” Francji.

Z dalszych wywodów mówcy, który
był w swoim czasie zwolennikiem
EWO, wynika, że układy paryskie u-
waża za los konieczne.

Deputowany postępowy d'Astier de
la Vigerie z oburzeniem zwraca uw-
agę na „niepoduszany nacisk wywie-
rzany na Francję przez Wielką Bry-
tanię i Stany Zjednoczone”. Uważa,
on, że w razie odrzucenia układów
paryskich, „Francja mogłaby korzy-
stać jednocześnie z gwarancji paktu
atlantyckiego i układu francusko-ra-
dzieckiego”.

Deputowany Andre Mutter, „nieza-
leżny”, zaniepokojony jest kwestią,
co ma uczynić Zgromadzenie, gdy do-
jdzie do głosowania nad artykułami 2
i 3, skoro 24 grudnia wypowiedziało
się już przeciwko artykułowi 1. Pod-
kreśla on, że między artykułem pier-
szym (dotyczącym remilitaryzacji Nie-
miec zachodnich w ramach „unii za-
chodnio-europejskiej”) a artykułami
2 i 3 (dotyczącymi przyjęcia Niemiec
zachodnich do bloku atlantyckiego)
zachodzi „nierozwalny związek”.

Premier Mendes-France wygłosił
krótkie przemówienie, w którym sta-
rał się uzasadnić, dlaczego domaga
się od Zgromadzenia Narodowego, by
ponownie głosowało nad artykułem 1
przewidującym remilitaryzację Nie-
miec zachodnich w ramach „unii
zachodnio - europejskiej”. Podkre-
ślił on, że układy paryskie stanowią
ograniczoną całość. Mendes-France
we zwał deputowanych do poparcia swej
polityki, w przeciwnym bowiem wy-
padku — jak powiedział — blok atlan-
tycki będzie zagrożony.

W toku obrad popołudniowych
przemawiał również deputowany ko-
munistyczny Pierrard, ostrzegając
przed zgubnymi konsekwencjami ukła-
dów paryskich. Charles Rousseau
należący do odłamu b. gaullistów z
grupy ARS współdziałającej z tzw.
„niezależnymi” oświadczył, że będzie
głosował za ratyfikacją.

Następnie zabrał głos radykał Bour-
ges-Maunoury, który podkreślił, że la-

tem br. ustąpił z rządu, aby nie brał
odpowiedzialności za politykę, która
doprowadziła do zawarcia układów
paryskich. W obecnych okoliczno-
ściach jednak — powiedział Bourges-
Maunoury — uważam, że ratyfikacja
układów paryskich jest konieczna. W
Zgromadzeniu Narodowym nikt nie
występował w obronie tych układów,
lecz kto zechce wziąć odpowiedzial-
ność za utworzenie nowego rządu, je-
śli układy zostaną odrzucone i rząd
Mendes-France'a obalony?

Wręcz sprzeczne nawzajem poglą-
dy wyrażili dwaj inni deputowani
gaullistowscy: Benouville i Caillet.
Pierwszy z nich oświadczył wśród
ogólnego śmiechu deputowanych i
publiczności, że wypowie się za zaufa-
niem do rządu, chociaż nie ufa mu,
i że będzie głosował za układami pa-
ryskimi pomimo nieufności, jaką ży-
wi do ogólnej polityki obecnego rzą-
du. Drugi natomiast oznajmił, że mi-
mo sympatii, jaką darzy ogólną poli-
tykę rządu Mendes-France'a — nie
może głosować za układami paryski-
mi.

O godzinie 19 obrady przerwano do
godziny 21.30.

NOCNA DEBATA
W ZGROMADZENIU NARODOWYM

NA wstępie nocnego posiedzenia
Zgromadzenia Narodowego depu-
towany Gaston Palewski uzasadnił
swoje dwa wnioski. Pierwszy z tych
wniosków, zaakceptowany przez rząd,
podkreśla, że układ w sprawie Zagle-
bia Saary stanowi integralną część
całości układów paryskich. Drugi
wniosek Palewskiego, któremu prze-
ciwstawia się rząd, przewiduje od-
roczenie realizacji układów paryskich
do 1 grudnia 1955 roku, a tymczasem
— podjęcie próby nowych rokowań
między Wschodem a Zachodem.

Deputowany Palewski stwierdził, że
nie zadowolony go argumenty premie-
ra, jakoby remilitaryzacja republiki
bofeńskiej musiała nastąpić tak czy
owak. „Aliaanci — powiedział mówca
— nie mogą przywrócić Niemcom za-
chodnim ich potęgę militarną bez
zgody Francji”. Co się tyczy układu w
sprawie Zaglebja Saary, Palewski
zwraca uwagę na jego „kruchotę”. W
sprawie stosunków ze Wschodem o-
świadcza, że „świat zachodni znalazł
się na skrzyżowaniu dróg” i stwier-
dza, że należy podjąć rokowania czle-
rech mocarstw w sprawie Niemiec.

GŁOSOWANIE NAD ART. 2 I 3

O GODZ. 22 min. 28 przewodniczą-
cy poddaje pod głosowanie art.
2 i 3 układów paryskich przewidujące
przyjęcie Niemiec zachodnich do bloku
atlantyckiego. Rząd Mendes-France'a
połączył z tą sprawą kwestię zaufa-
nia.

Głosowanie zakończyło się o godz.
22 min. 45.

Artykuły 2 i 3 ustawy ratyfikacyj-
nej zostały zaakceptowane przez Zgro-
madzenie Narodowe 289 głosami prze-
ciwko 251, czyli że w tej sprawie
Zgromadzenie wyraziło zaufanie rzą-
dowi.

W DALSZYM ciągu obrad Zgroma-
dzenia Narodowego po północy,
28 grudnia deputowany Palewski wy-
cofał swoją poprawkę domagającą się
odróżnienia realizacji układów pary-
skich do 1 grudnia 1955 roku. Nastę-
pnie wycofał również swoją poprawkę
deputowany Loustanau-Lacau (popraw-
ka ta przewidywała wejście układów
paryskich w życie dopiero po pod-
pisaniu przez uczestniczące kraje do-
datkowego protokołu w sprawie ści-
słego wykonania tych układów).

Co się tyczy poprawki deputowane-
go Palewskiego, przewidującej jedno-
czesną wymianę dokumentów ratyfi-
kacyjnych wszystkich układów pary-
skich (łącznie z układem w sprawie
Zaglebja Saary) — to Mendes-France
wycofał kwestię zaufania. Większość
Zgromadzenia przyjęła tę poprawkę
w głosowaniu przez podniesienie rąk.

NIEZWŁOCZNIE potem Zgromadze-
nie przeszło do sprawy artykułu
pierwszego układów paryskich, który
został już odrzucony na plenum w
dniu 24 grudnia. Artykuł ten przewi-
duje, jak wiadomo, remilitaryzację
Niemiec zachodnich w ramach „unii
zachodnio-europejskiej”. W myśl z-
yżeń rządu Zgromadzenie rozpatruje
go ponownie. Zgodnie z regulaminem,
obrazy plenarne przerwano na godzi-
nę, ażeby umożliwić komisji spraw
zagranicznych wypowiedzenie się na
ten temat.

Około godziny 2 dnia 28 bm. komi-
sja spraw zagranicznych wypowiedzia-
ła się 20 głosami przeciwko 19 przy
4 wstrzymujących się przeciwko po-
nownemu głosowaniu nad artykułem
pierwszym ustawy ratyfikacyjnej.

W CZORAJ przed zakończeniem po-
siedzenia premier Mendes-France
zgodził nowy projekt pierwszego
punktu układów paryskich, dotyczący
remilitaryzacji Niemiec zachodnich i
włączenia ich do „unii zachodnio-
europejskiej”. Mendes-France po-
łączył głosowanie nad tym projektem
z votum zaufania.

Tak więc, aby przeforsować układy
paryskie Mendes-France będzie mu-
siał dwukrotnie uzyskać od Zgro-
madzenia Narodowego votum zaufania;
raz przy głosowaniu nad projektem
ustawy ratyfikacyjnej bez artykułu
pierwszego, drugi raz — przy gło-
sowaniu nad nowym wnioskiem w spra-
wie artykułu pierwszego.

Co podać NA OBIAD?

Łurek z kielbasą. Naleśniki z mięsem, surówka. Przepis na łurek: Wygotować smak z jarzyn i kości, precedzić, zalać żurem i zagotować. Przed podaniem do dać dobrze rozbitą śmietaną.

Idąc ulicami KRAKOWA

ARCYPOLSZCZYŻNA „KOBIEĆTO, wstępny w szeregi doręczycielki” — nawołuje slogan, wypisany na ogromnym plakacie...



Czy wiecie, co to są doręczycielki? Chyba nie, bo gdy zachęcałam piątą czy szóstą z rzędu koleżankę do wstąpienia w szeregi... każda do myślała się pod tym słowem innej treści, ale żadna właściwej. Dwie nawet w odpowiedzi spojrzęły na mnie z wymownym oburzeniem.

Proponujemy dalsze wzbogacenie języka polskiego, przez zastąpienie wyrazów: motorowy — prowadziciel, konduktor — wręczyciel (biletów), a słowem wypociel — określenie autora niniejszego hasła, które ma zachęcać kobiety do pracy w charakterze listonoszy. (Sz)

KONIECZNIE ŻUŻLEM

CHODNIK — jak sama nazwa wskazuje — jest to przestrzeń, przeznaczona do tego, ażeby po niej chodzić. Chodnik — o ile nie jest rozkopany — przedstawią zazwyczaj gładką powierzchnię i nie nadaje się w zasadzie na dno zbiornika z wodą i błotem. Dlatego trudno mówić o chodniku, patrząc na błotnistą drożkę przy ul. Miedzianej i Rzeczysko.



Ażeby choć w pewnym stopniu upodobnić tę ścieżkę do normalnych chodników i umożliwić swobodne przechodzenie lamtędy, mieszkańcy uważają, że należy ją wysypać żużlem. Przy sposobności wskazują na konieczność oczyszczenia ścieków, gdyż w chwili obecnej woda, spływająca z jezdni, zalewa „chodnik”. — (AB)

Redakcja: Kraków, Wiśna 2, II p. Redaguje Kolegium. Administracja: RSW „Prasa”, ul. Wiśna 2, II p., tel. 538.63. Biuro Ogłoszeń: Kraków, Rynek Główny 46, tel. 553.40. Telefon: redaktor naczelny i sekretariat 246.78, dział miejski 546.34, dział terenowy 219.48, łączności z Czytelnikami 542.53 (w g. 10-17), dział sportowy: Płkarsz — Wielopole 1, IV p. tel. 512.58. Zam. nr 2552 5 — B — 40672

Krakowskie Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego z powodzeniem stosuje radzieckie metody

obniżające koszty budowy i przyspieszające jej wykonanie. Przy ul. Raclawickiej murarze pracują metodą Szyszmirowa i Zawiałowa

W PROWADZANIE nowych metod pracy w budownictwie ma znaczny wpływ na terminowe oddawanie i na jakość robót. Nowe metody zostały zastosowane również w Krakowskim Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego, przy czym wzięto tam pod uwagę lokalne warunki i możliwości.

185 projektów racjonalizatorskich w ciągu 10 miesięcy Gdzie? — W KZWME

Ożywiony ruch nowatorski przejawia załoga Krakowskich Zakładów Wytwórczych Materiałów Elektrotechnicznych. W ciągu 10 miesięcy br., zrealizowanych zostało w zakładzie 185 projektów racjonalizatorskich, które — w przeliczeniu na pieniądze winny dać 3.222.363 zł oszczędności. (1)

KRONIKA KRAKOWA

W sali Teatru „Studio” odbył się piękny koncert, zorganizowany staraniem Kola Rodzicielskiego przy szkole i liceum im. Jana Kochanowskiego. Usłyszeliśmy popularnych śpiewaków Opery Krakowskiej i Bytomskiej: M. Morbitzerowa, T. Wessely, M. Gardel i A. Wolaka, którzy wykonali liczne arie i duety. Bardzo dobry zespół cytrystów pod dyrekcją prof. M. Lipińskiego oraz znaną pianistkę S. Brożkównę.

Koncert urozmaicił bartożo udele występy artystów Teatru Młodego Wiza: Henryka Liburskiego i Jerzego Hosene. Ten ostatni prowadził również dowcipną i przyjemną konferansjerkę.

Dochód z koncertu przeznaczono na potrzeby Kola Rodzicielskiego, które prowadzi liczne akcje społecznej pomocy dla uczniów. (zet)

Rzemiosło krakowskie przygotowuje się do wybudowania w najbliższej przyszłości gmachu Domu Rzemiosła.

Gmach wzniesiony zostanie przy pomocy środków jakimi dysponują rzemieślnicy, zrzeszeni w cechach krakowskich. (cz)

Z dniem 1 stycznia 1955 r., Wojewódzki Zarząd Miejskiego Handlu Detalicznego uruchomi w Jaworznie odrębne Przedsiębiorstwo MHD. (Obecnie sklepy MHD podlegają przedsiębiorstwu w Chrzanowie).

Otwarcie odrębnego przedsiębiorstwa w Jaworznie podyktowane zostało szybkim rozwojem tego miasta i wzrostem sieci sklepów detalicznych. Ułatwi to dystrybucję towarów i przyczyni się do lepszego zaopatrzenia sklepów w artykuły konsumpcyjne i gospodarcze. (aż)

ZBM ZASTOSOWAŁO doświadczalnie metodę Szyszmirowa i Zawiałowa na budowie przy ul. Raclawickiej w Krakowie oraz w Tarnowie.

W roku przyszłym metoda ta będzie stopniowo wprowadzana i na innych odcinkach. Na czym ona polega? Brygady radzieckich majstrów murarskich Szyszmirowa i Zawiałowa z Moskiewskiego Zjednoczenia Budownictwa postanowiły obniżyć koszty własne, przyspieszając tempo prac przez przekraczanie norm wydajności, oszczędność materiałów oraz przedłużenie okresu używalności narzędzi budowlanych. Skrócenie cykłów produkcyjnych przez przekraczanie norm wydajności — wiadomo — skraca czas wykonania robót, a tym samym zmniejsza koszty.

Ogromne znaczenie ma również metoda Skitiewa, radzieckiego budowniczego, którą wprowadziło ZBM — Kraków. Pozwala ona podnieść jakość robót budowlanych, a polega na tym, iż poszczególne brygady przekazują sobie wzajemnie odcinki robót, wykonane według najwyższych wymogów jakościowych. Dzięki metodzie Skitiewa unika się strat, spowodowanych usterkami budowlanymi.

BRYGADY Zjednoczenia podjęły także inicjatywę Stefana Lorenca, w której wzięto pod uwagę m. in. jakość i wydajność pracy, oszczędność materiałów itp.

W Zjednoczeniu pracują już brygady kompleksowe, składające się ze specjalistów. Brygady wykonują prace przy budowach w stanie surowym we własnym zakresie. Dwie brygady kompleksowe pracują w Borku Fałęckim przy budowie domków jednorodzinnych dla Spółdzielni Mieszkańcowych.

NA specjalne podkreślenie zasług w wprowadzenie zespołowych metod pracy oraz mechanicznego tynkowania należy wymienić dwóch wyróżniających się instruktorów: Wojciecha Pacułę i Jana Górska.

Korespondenci Echa pisać

41 DNI PRZED KOŃCEM ROKU. Jednym z zakładów produkcyjnych, który przed terminem zakończył plan roczny, jest Zjednoczenie Robót Wiertniczych i Fundamentowych przy ul. Kościuszki 11.

Pracownicy Zjednoczenia podpisali umowę o długofalowym współzawodnictwie pomiędzy załogą a kierownictwem. Umowa przewidywała, że plan roczny zostanie wykonany do dnia 15 grudnia, tymczasem załoga zrealizowała zadania roczne już na 41 dni przed końcem roku.

TYDZIEŃ MUZYCZNY

CO SLYCHAC nowego, panie Karolu, „po linii muzyki” w najbliższym tygodniu na krakowskiej fali? — To zależy, kiedy pan ucho przyleży do radiodbiornika... A w najbliższym czasie będzie z czego wybierać! Złazca „echa” najciekawszych publicznych koncertów krakowskich, utrwalone na taśmie, docierają będą do niezliczonej ilości słuchaczy za pośrednictwem anteny radiowej. Retransmisja fragmentów z nadzwyczajnego koncertu symfonicznego Filharmonii, w którym koncert e-moll Chopina grał młody pianista chiński, kandydat na Międzynarodowy Konkurs Chopinowski, Fu Ts'ong oraz śpiewali dyplomanci krakowskiej Wyższej Szkoły Muzycznej — Zofia Jędrzykiewicz — sopran i Stanisław Lachowicz — bas, odbędzie się w dniu 29 grudnia o godzinie 17.30.

— Już sobie zapisałem w notesie. A co dalej? — W audycji pod tytułem „Z naszych sal koncertowych” w dniu 30 grudnia o godzinie 22.40 usłyszymy wykonywane niedawno w Krakowie kompozycje: Uwerturę polską Bacewiczówny, Koncert fortepianowy es-dur Mozarta w wykonaniu pianisty Jana Hoffmana i IV Symfonia Martinu. I — żeby nie zapomnieć — 30 grudnia o godz. 16.02 nadawane będą z Krakowa utwory Liszta, m. in. słynny poemat symfoniczny Preludia Liszta, znany szeroko z filmu pod tytułem „Preludium sławy”.

TO, JAK, na razie, muzyka symfoniczna. A jak przedstawia się Sylwester? — Te informacje chowam „na deser”. W Sylwesa, od godziny 16 grać będą znakomite zagraniczne zespoły rozrywkowe, jak orkiestra Melachrina, orkiestra Mantavagniego, śpiewać będzie Erna Saok, Tino Rossi, wystąpi ponadto duet fortepianowy Rawicz — Landauer. A w niedzielnej audycji o godz. 21 pl. „Spelniamy życzenia miłośników muzyki”, w dniu 2 stycznia mają być podobno m. in. nowe nagrania muzyki włoskiej.

Wobec tego, jak widzę, w najbliższych dniach rodzina często będzie mieć widge przy głośniku radiowym. Dziękuję za rady i do zobaczenia już w roku 1955...

Poztywne wyniki daje również stosowanie przez bazę transportu przy ul. Prądnickiej 26 systemu oszczędnościowego Korabelnikowej. Wpływa to na wyładowywanie materiału bez zniszczeń. Aby jak najbardziej upowszechnić i spopularyzować przodujące metody pracy, Zjednoczenie wywiesiło fachowe filmy. Tego rodzaju seanse organizowane są m. in. w mieście hotelowym ZBM na tzw. Rydlówce, w okolicy Matecznego. (bp)

Choć mówimy »zdrow jak ryba« okazuje się, że i ryby czasem chorują

Z pomocą przychodzą im Zakłady Państw. Instytutu Weterynaryjnego

PRZY PL. INWALIDÓW w Krakowie pod nr 8 mieści się kamienica, która dość często odwiedzana jest przez osoby, osiornie niosące pokazywane banki... W bankach tych znajdują się... ryby, które — w charakterze pacjentów przyniesiono do

Wśród książek krakowskich pisarzy »Siedem zacnych grzechów głównych« — nowa powieść T. Kwiatkowskiego

PO ZBIORZE nowel z Ameryki Południowej, po satyrycznej powieści o malarskim swiaku Krakowa, w krótkim odstępie czasu, Tadeusz Kwiatkowski wydał trzecią książkę belewistyczną. Tym razem jest to powieść historyczna. Nosi tytuł „Siedem zacnych grzechów głównych”. Wydana została przez Państwowe Wydawnictwo „Iskra”, a ozdobiona pięknymi i pomysłowymi rysunkami Jerzego Skarżyńskiego.

W przedmowie do powieści przypomina Kwiatkowski zabawny incydent ze swych szkolnych lat w krakowskim gimnazjum. Nie lubił nigdy historii, nie cierpiał powieści historycznych, „Dwoja” wisiała, jak miecz Damoklesa nad nim, gdy miał napisać wypracowanie z historii. Szczęście, z pomocą przyszedł mu znajomy — współlokator. Był to stary żongler ze zbarkulowanego cyrku. Opowiedział mu on pełną dowcipu, drastyczną historię o tym, jak to ongiś sprytni żużli, nabierali przez dłuższy czas bogatą panią Erlowej w Tencynie i jak zostali złamaskowani przez spryciarza — kwestarza. Zadanie zostało napisane, ale wywołalo zgorznienie grona profesorskiego.

OTO po wielu latach Tadeusz Kwiatkowski, mimo swej niechęci do historii, powrócił do historii pięknej i bogatej pani Erlowej, do Tenczyna, powrócił do dawnych czasów szlacheckiej Rzeczypospolitej, pisząc powieść na ten temat, na który przed laty napisał szkolne wypracowanie, „Siedem zacnych grzechów głównych” to powieść historyczna o nastroju i atmosferze, przypominającej satyrę Krasickiego na złych mniczów...

Książka obfituje w wesołe sceny, w zaskakujące przygody. Jej styl wzorowany jest — może niewiadomo — na najlepszych wzorach francuskiej powieści renesansowej. Język jest starannie modulowany, zręcznie zarchaizowany, ale bez najmniejszej przesady, bez sprawiania trudności czytelnikowi. Fałszywa toczy się wartko, jest naprawdę pociągająca.

Nowa książka Tadeusza Kwiatkowskiego wykazuje sżęzenie jego bujnego i wszechstronnego talentu. Dowcip, rozmach, koloryt, staranne podpatrzenie epoki, wczytanie się w źródła, polot fantazji literackiej — oto niemałe zalety autora tej książki, która czyta się z rozbowieniem i zainteresowaniem. (w. z.)

Każdy obejrzeć może firmament nieba w stacji Towarzystwa Miłośników Astronomii na Wawelu

TOWARZYSTWO Miłośników Astronomii, najliczniejsze w Polsce towarzystwo popularno - naukowe, zrzesza w swych szeregach około 6 tysięcy członków. Dużą popularnością cieszy się koło krakowskie Towarzystwa. Jego członkami jest zarówno młodzież, robotnicy jak i inteligencja pracująca.

Dwa razy w miesiącu organizuje krakowskie koło tzw. wieczory astronomiczne, na które składają się odczyty naukowych krakowskich, ilustrowane przezorczami. W lokalu Towarzystwa odbywają się ponadto seminaria astronomiczne oraz kursy szlifowania szkieł optycznych, mający na celu zachęcenie miłośników astronomii do budowania we własnym zakresie narzędzi obserwacyjnych.

Wyglaszane są „astronomiczne” odczyty w szkołach średnich. Najciekawszym powodem wśród młodzieży cieszą się prelekcje na temat podróży międzyplanetarnych. Towarzystwo Miłośników Astronomii zorganizowało na Wawelu stażę obserwacyjną, w której każdy mieszkaniec miasta w bezchmurne wieczory może korzystać z obserwacji — jest tam bezpłatnie pokazów nieba. (l)

CO GDZIE KIEDY

Teatry: Słowackiego — godz. 19.15 „Zemsta”. Stary (duża sala) — godz. 19.15 „Ich zworo”. Poczci — godz. 19.15 „Nie igra się z miłością”. Młodego Wiza — godz. 19.15 „Firyk w zalotach”. Groteska — w objeździe. Satyryków — godz. 19.30 „Ręce do góry”. Nurt — nieczynny.

Bina: Apollo — „Rzym godz. 11” — godz. 15.45, 18, 20.15. Uciecha — „Złodzieje i policjanci” godz. 15.45, 18, 20.15. Wanda — „Hamlet” godz. 16.15, 19.30. Wolność — „Awantura o dziecko” godz. 15.45, 18, 20.15. Warszawa — Kawiarnia przy głównej ulicy” godz. 16, 18, 20. Sztuka — „Wczasy z aniołem” godz. 16, 18, 20. Młoda Gwardia — „Tajemnicza wyspa” godz. 15.30, 17.30, 19.30. Przyjaźń — „Niedźwiedzie w Tatrach” godz. 16, 17, 18, 19, 20. Godz. 15 — specjalny seans dla dzieci. Związkowiec — „Paloma” godz. 19. Chemik — „Anna proletariuszka” godz. 19.

Palae Sztuki — „Regionalny pokaz architektury”. Wystawa historii Wawelu — wtorki, środy i czwartki godz. 9 — 14.30, piątki godz. 12 — 18, niedziele i święta — godz. 9 — 15.30. Muzeum Etnograficzne (pl. Wolności 1) — „Sztuka w stroju ludowym”. Wystawa w domu Szolajskich (pl. Szczepański 9). Muzeum Historyczne miasta Krakowa (ul. św. Jana 12). Muzeum Archeologiczne przy PAN (ul. św. Jana) — „Zbiory archeologiczne”. Oddział Muzeum Narodowego (ul. Smoleńsk 9) — „Sztuka Dalekiego Wschodu”. Galeria w Sukieniacach — „Norblin, a rzeczywistość polska na przełomie XVIII i XIX wiek”.

WYSTAWY

Palae Sztuki — „Regionalny pokaz architektury”. Wystawa historii Wawelu — wtorki, środy i czwartki godz. 9 — 14.30, piątki godz. 12 — 18, niedziele i święta — godz. 9 — 15.30. Muzeum Etnograficzne (pl. Wolności 1) — „Sztuka w stroju ludowym”. Wystawa w domu Szolajskich (pl. Szczepański 9). Muzeum Historyczne miasta Krakowa (ul. św. Jana 12). Muzeum Archeologiczne przy PAN (ul. św. Jana) — „Zbiory archeologiczne”. Oddział Muzeum Narodowego (ul. Smoleńsk 9) — „Sztuka Dalekiego Wschodu”. Galeria w Sukieniacach — „Norblin, a rzeczywistość polska na przełomie XVIII i XIX wiek”.

DYŻURY

Pogotowie Ratunkowe — ul. Semiradzkiego 1. Telefon: 222.22, 594 i 1 211 12, udziela pomocy we wszystkich nagłych wypadkach i narkowych zachorowaniach oraz w przypadkach połączonych. Ambulatorium Pogotowia czynne jest całą dobę. DYŻURY APTEK (Od 25.XII, od godz. 22). Rynek Główny 42, Długa 4, Rakowicka 12, Krakowska 1, pl. Inwalidów 7, Rynek Podgórski 9, Senatorska 5, Grzegorzeczka 9. DYŻUR CHIRURGICZNY Oddział Chirurg. Szpit. im. Narutowicza. DYŻUR POŁOŻNICZY Klinika Położnictwa i Chorób Kob. AM.

RADIO

5.05 Wład. 5.15 Aud. dla wsi, 5.25 Muz. rozr. 5.48 Główny, 6.00 Stan pog. i dzien. 6.15 Kom. 6.20 Muz. tan. 6.33 Kal. rad. 6.50 Aud. dla wych. przedszkol. 6.45 Muz. rozr. 6.55 Omów. progr. dnia 7.00 Stan pog. i dzien. 7.15 Pol. mel. lud. 7.40 Wład. 7.45 Konc. ork. dejtých 8.00 Muz. 12.04 Wład. 12.10 Mel. różn. nar. 12.45 Aud. dla wsi 13.10 „Konc. noworoczna” 13.50 Aud. dla ml. geografów 14.00 Wład. 14.05 Inf. 14.09 Kom. o stanie wód 14.10 Aud. dla dzieci ml. 14.30 Studenci Państw. Wyż. Szkoły Muz. przed mikrofonem 15.00 Muz. franc. 15.50 Aud. aktualna 16.00 Aud. dla dzieci 16.30 Dzien. krak. kom. meteor. 16.50 Aud. oświat. 17.00 Z życia ZSRP 17.30 Konc. rozr. 18.05 Mówi Huta im. Lenina 18.15 Wiadomości 18.20 „Acydziała muz. fortep.” 18.50 Rad. por. jez. 19.00 Muz. i aktual. 19.25 Aud. o książce J. Andrzejewskiego 19.45 Konc. estradowy 20.40 „Zywy krzak” 21.00 Muz. 21.30 Stan pog. i dzien. 21.45 Wład. sport. 22.00 Humperdinck „Jaś i Małgosia” — opera 23.55 Ost. wiad.

Sprawy chuliganów zostały skierowane do Prokuratury

Po tygodniowej przerwie, organa władz porządkowych — przy współudziale pracowników Służby Ochrony Kolei — przeprowadziły ponownie obławę na chuliganów, którzy zakłócałi spokój podrózných na Dworcu Głównym. Na miejscu funkcjonowały komisje orzekające karno-administracyjne, które ukarały kilkanaście osób przynajmniej oraz pracą poprawczą. Wykoski grzywny otrzymali: Władysław Balamut, zam. Krakowska 7, Mirosław Magierowski, Janówka 105, woj. wrocławskie, Józef Puchala, Świątniki 142, — po 1.500 zł.

Jan Bilik, zam. Modrzewskiego 5, otrzymał karę dwóch miesięcy pracy poprawczej. Sprawy notorycznych chuliganów, którzy życie zakłócają spokoj i awanturują się na ulicach miasta, jak Henryk Tatarczuk, zam. Piłotów 15, Józef Włodek, bez stałego miejsca zamieszkania; Danuta Synowiec, zam. Winiary 115, pow. Myślenice; Anna Kopezyńska, zam. Lusina 38; Zofia Olszewska, zam. Zabłocie 56; Helena Bogdani, zam. Florjańska 15 — oddano do Prokuratury.

Odpowiedzi REDAKCJI

M. Rączka, Maków. Drukowanie na naszych lamach powieści, o którą zabijacie, nie jest przewidziane. (2976) J. Dadak, Kraków. Fakt zakłócenia porządku publicznego, o którym do nas pisaliście, winien być zgłoszony do Komitetu Blokowego. (2995). „Kobiety z kuchni centralnej”. Nowa Huta. Inspekcja, dokonana na nasz wniosek, potwierdziła wiele ważnych zarzutów. Wydane zarządzenia pokontrolne niewątpliwie przyczynią się do poprawy pracy w Waszej słołówe i zlikwidują niedociągnięcia oraz ewent. nadużycia. (2906 II)

CENTRALA ODZIEŻOWA BIURO WOJEWÓDZKIE W KRAKOWIE



OKRYCIA JESIEKNO — ZIMOWE MĘSKIE, DAMSKIE, MŁODZIEŻOWE oraz bogaty wybór innych artykułów: ODZIEŻOWYCH — DZIEWIARSKICH I POŃCZUSZNICZYCH DO NABYCIA WE WSZYSTKICH SKLEPACH ODZIEŻOWYCH i P.D.T.

Pierwszymi treningami na „Torstalu“

rozpoczęli sezon

najmłodszy łyżwiarze LZS Krynica

marząc o sukcesach na młodzieżowej spartakiadzie

Panowała jeszcze ciemna noc. Na „Torstalu“ tylko jedna lampa rozświetlała mrok nad taflą lodową. Nagle slychać tupot dziecięcych nóg. Zaspasany portier przeciągnął się leniwie.

Arcymistrz Bolesławski i jego drużyna przybyli do Warszawy

NA Dworcu Wschodni, podziwiałem z Terespoła przyjeżdżających w wtorek o godz. 19.45 świętą szachistkę Białoruskiej Republiki. W drużynie gości znajduje się jeden z najlepszych szachistów świata arcymistrz Bolesławski. Bolesławski stoczył pamiętną zaciętą walkę z Bronsziem o prawo rozegrania meczu o tytuł mistrza świata z Botwinnikiem.

W drużynie białoruskich mistrzów szachownic są również: zeszlorzeczna mistrzyni ZSRR Zworykina i Sokolski, który napisał świetną książkę (tłumaczone również na język polski) „O szachowych debiutach“. Przybyli do Warszawy również mistrzowie — Goldenow, Feigin, Suetin, Szagalowicz. Szachistki białoruski rozegrają w Polsce 2 mecze. Pierwsze spotkanie Minsk — Warszawa odbędzie się dziś.

Dziś plenarne posiedzenie sędziów piłki siatkowej

W dniu dzisiejszym tj. we środę 29 bm. w sali WKKF przy ul. Basztowej 6 odbędzie się plenarne zebranie sędziów piłki siatkowej. Na naradzie omówione zostaną m. in. niektóre zmiany w interpretacji przepisów oraz przeprowadzony zostanie instruktaż wypełniania protokołów sędziowskich według nowego wzoru. Początek zebrania o godz. 18. Obecność sędziów obowiązkowa. Goście i sympatycy piłki siatkowej mile widziani.

przychodzą na swój codzienny trening. Przez otwarte gościnnie bramy „Torstalu“ rzucają się w chodzą dzieci z roześmianymi i trochę jeszcze zaspasnymi buziakami.

Pierwszy pedzi Leszek Gutowski za nim Jasia Szczepańska, Helena Prusak, Lidka Ziębówna a za nimi 11 koleżanek i kolegów. Już są w budynku.

— Dziadku, a dajcież klucz od szatni. Poruszyli się w uśmiechu sumiaste wasy i stary Siązak jak może najprędzej otwiera szatnię, dzwoniąc kluczem.

Wkrótce wszyscy uczestnicy stają równiutko na lodzie, zgodnym chórem wykrzykując powitanie: cześć, cześć, cześć, po czym rozpoczynają trening. To dzieci ze szkółki łyżwiarstwa LZS Krynica, wyróżniające się do brymi postęпами w nauce i w sporcie.

Sekcja łyżwiarstwa figurowego w Krynicy powstała dzięki inicjatywie Ludowego Zespołu Sportowego istniejącego przy Państwowym Ośrodku Maszynowym. Kwiecist nie był może najszczęśliwszym miesiącem dla popularyzacji tej pięknej dyscypliny sportu, niemniej od tego czasu datuje się pierwsza działalność szkółki. Mimo braku sali gimnastycznej i wielu innych trudności rozpoczęło pracę. łyżwiarstwo figurowe zostało popularne przede wszystkim wśród młodzieży szkolnej i po północnej działalności szkółki liczy 130 dzieci.

— Ale powróćmy jeszcze na „Torstalu“, gdzie wyróżniają się uczestnicy szkółki łyżwiarstwa LZS Krynica rozpoczęli pierwsze treningi. Niemala było kłopotu z zorganizowaniem takiego dziesięciodniowego obozu.

— Przede wszystkim brak było sprzętu sportowego. Nie mieliśmy butów ani łyżew, a te które przynależało nam zrzeczenie różniły się bardzo numeracją od dziecięcych nóżek. Ale i te trudności jakoś przełamaliśmy — mówi trener — Ewa Coghien.

Pytamy o rozkład dnia. — Przyznano nam na „Torstalu“ godzinę treningową kadry narodowej, która w tym czasie bawiła w Warszawie. Trudno, trzeba było wstawiać o 5. Ugodziliśmy się z kierowniczką kuchni, że już o 5.30 otrzymamywa będziemy gorące mleko. Nasi młodzi sportowcy nie szli więc na trening na czczo. Po dwugodzinny treningu śniadanie, następnie godzina snu. Potem następowały wykłady z historii łyżwiarstwa, techniki jazdy itp. Po obiedzie odpocznik i o godz. 15 znów trening na lodowisku. Po powrocie do internatu znów wykłady i nauka przygotowania do szkoły. Dzieci bowiem zabrały ze sobą książki, aby nie wyjść z toku prac szkolnych.

— A jak z postęпами dzieci w sporcie łyżwiarstwie? — To sami zapaleńcy. W tej chwili nie mogą równać się jeszcze ze swymi śląskimi rówieśnikami, ale trzeba stwierdzić, że robią zadziwiające postępy. O ile tak dalek pójdzie, to jeszcze w bieżącym sezonie możemy liczyć na zajęcie dobrych miejsc w spartakiadzie młodzieżowej.

Przyglądamy się ćwiczącym dzieciom. Podziwiamy „jaskółkę“ w wykonaniu Krysii Lechowicz, obserwujemy również Leszka Gutowskiego. Widać, że chłopak ma zacięcie do łyżwiarstwa. Już na czwartym treningu usiłuje wykonać „ósemkę“ i

„trójkę“ skakaną, która zaczyna mu coraz lepiej wychodzić.

Powoli wstaje dzień. Gasną lampy na „Torstalu“. Ostry głos gwizdka przerywa ćwiczenia. Na ten sygnał gromadka dzieci opuszcza lodowisko.

— Czy to już koniec treningu? — Ależ nie, to tylko kierowniczka kursu zarządziła 10-minutową przerwę. Szatnia zapelnia się granatowymi kurkami, których lewe rękawy ozdobione są zielonymi emblematami Ludowych Zespołów Sportowych.

— Pada pytanie: — Kto jest głodny? — Zgodny chór odpowiada — my! — Jak na komendę wyciągnięte ręce chwytają swój przydział czekolady i jabłek.

Sądymy, że z tych najmłodszych entuzjastów sportu łyżwiarstwa wyrósł w przyszłości nowe kadry łyżwiarstwa figurowego.

Jurowicz i Flanek z Gwardii Radoń z b. Ogniwia i Glajcar z Włókniarza — oto nazwiska piłkarzy, pretendujących do pierwszego miejsca w naszym dorocznym konkursie

JAK już podawaliśmy w naszym poprzednim numerze, pod koniec roku redakcja „Echa Sportowego“ ogłasza konkurs na wytypowanie najbardziej „fair“ grającego piłkarza naszego okręgu. Zawodnik, który w ciągu całego sezonu odznaczał się zarówno na boisku, jak i poza nim sportową postawą, dawał przykład swym kolegom wzorowym zachowaniem się z dyscyplinowaniem ma teraz szansę na wyróżnienie go i na zdobycie cennej nagrody w postaci pucharu przechodniego, ufundowanego przez braci Zastawniaków w r. 1948.

W latach poprzednich zdobywcami pucharu byli: w r. 1948 — Nowak, w r. 1949 — Paron, w r. 1950 — Jurowicz, w r. 1951 — Rajtar, w r. 1952 — Glimas i w r. 1953 — Reichel. Już w pierwszym dniu po ogłoszeniu naszego konkursu zaczęły napływać do naszej redakcji kuponny konkursowe, zawierające nazwiska piłkarzy wyróżniających się sportową postawą na boiskach w ubiegłym sezonie. Najczęściej pojawiają się takie nazwiska jak zasłużonego mistrza sportu, bramkarza Gwardii — Jurowicza, który w połowie sezonu powołał na boisko, wzmacniając poważnie defensywę Gwardii, obrońcy gwardzistów Flanka, napastnika b. Ogniwia Radonia, znanego ze swej wzorowej postawy w czasie zawodów i na treningach oraz lewoskrzydłowego Włókniarza — Glajcara, który we wrześniu debutował w drugiej reprezentacji Polskiej grając przeciwko drugiej reprezentacji NRD.

Oprócz nich czytelnicy nasi podają szereg nazwisk innych zawodników, i to nie tylko z drużyn ligowych, ale i klas niższych, przy czym na wielu kuponach figuruje nazwisko zeszlorzecznego zdobywcy Pucharu — Jerzego Reichla z trzecioliigowej Spójni KZPS.

Konkurs - plebiscyt trwa do dnia 3 stycznia 1955 r. Po zakończeniu nastąpi obliczenie głosów, a wyniki podane zostaną w pierwszej dekadzie stycznia. Przy obliczaniu głosów na poszczególne nazwiska piłkarzy stosujemy nast. punktację: 3 pkt. za podanie nazwiska gracza na pierwszym miejscu, 2 — na drugim i 1 na trzecim miejscu.

KUPON KONKURSOWY „ECHA KRAKOWSKIEGO“ „WYBIERAMY WZOROWEGO PIŁKARZA“

Za najbardziej wzorowo zachowującego się piłkarza naszego okręgu uważam:

1. z koła sportowego
2. z koła sportowego
3. z koła sportowego

Nazwisko i imię

Adres

Hokeiści ZSRR pokonali Szwedów

SZTOKHOLM, telefon własny.

W niedzielę na sztuczny lodowisko olimpijskiego stadionu w Sztokholmie został rozegrany przy 10.000 widzów międzynarodowy mecz hokeja na lodzie pomiędzy drużyną mistrza świata ZSRR a Szwecją.

Spotkanie przyniosło zwycięstwo ze strony radzieckiemu w stosunku 3:0 (1:0, 2:0, 0:0). Bramki uzyskali Kryłow, Szawalow i Bobrow.

Hokeiści szwedzcy w dniach 7-9 stycznia 1955 r. rozegrają w Moskwie również 2 spotkania międzynarodowe.

O mistrzostwo wojewódzkiej ligi szachowej

W ósmej rundzie rozgrywek szachowych o mistrzostwo wojewódzkiej ligi szachowej padły następujące wyniki: AZS Kraków — Górnik Bochnia 7:3, Start SK Kraków — Stal Tarnów 5:5,4,5, Start Zakopane — Stal Huta im. Lenina 6:4, Spójnia Kraków — Kolejark Kraków 5:5,4,5, Spójnia Nowy Sącz — Ogniwo II Kraków 5:5,4,5.

W rozgrywkach prowadzą AZS Kraków i Kolejark Kraków po 14 pkt.

Międzynarodowe zawody w Zakopanem otwierają sezon narciarski

O DWAŻNYM szczęście sprzyja. Kto nie przestraszył się ostatniej pluchy i na święta wyjechał do Zakopanem, ten wygrał. W czwartek jeszcze nie było krztyń śniegu na Gubałówce, a już w piątek można było jeździć wszędzie. Wprawdzie śnieg jest bardzo mokry i w niedzielę np. padał na zmianę z deszczem, ale nie wydaje się, aby hainy miały zagrozić jeszcze zimie.

W czasie świąt w Zakopanem było pustawo. Nawet w świeżo odnowionej Europejskiej stolik można było dostać z łatwością, w hotelach były wolne pokoje. Oddano ostatnio do użytku hotel Orbisu, wybudowany przy Kościuszki, w miejscu gdzie przed wojną był popularny lokal Trzaski. Hotel urządzony jest z dużym smakiem, a nawet z komfortem. Personel jest bardzo uprzejmy i dobrze wyszkolony.

Z E względu na duże zamglenie nawet nasza kadra oraz Węgrzy i Bułgarzy, którzy przybyli na otwarcie sezonu zimowego w Polsce „pedzlowali“ wczoraj po Gubałówce. Największe zainteresowanie budziły przejazdy Ciaptaka. Jasiek znów przycenił swój styl. Jeździł jeszcze bardziej misternie, elastycznie, redukując niepotrzebne przyruchy. Była to prawdziwa rewia „meblowego“ sprzętu narciarskiego, bo trudno nie nazwać meblem i to meblem stylowym to, na czym jeździ nasza kadra. Kaszle już nie są rewelacją, ostatnim krzykiem mody są kaisle i kanony...

Wykończenie tych nart jest rzeczywiście efektowne i niezwykle precyzyjne. Ale jeśli chodzi o kijki, to narciarze z Warszawy kluli w oczy nawet kadrowiczów bieżniowymi i stalowymi komperdelami, którymi dystrybucja obdzieliła stolicę nawet przed kadra.

Mimo miana międzynarodowych zawodów narciarskie, które się obecnie rozpoczynają, znów będą smażeniem się we własnym sosie naszych Ciaptaków, Rojów, Kwapieniów i Marusarzy. Jedynie Węgierka Szembri może odegrać jakąś rolę w czolówce. Szkoda, że nie przyjechali groźniejsi egzaminatorzy naszej kadry. Koszta byłyby przecież takie same, a efekt sportowy bez porównania większy.

Program zawodów ulegnie redukcji. Bieg zjazdowy został odwołany, gdyż nie ma czasu na przygotowanie trasy. Zawody rozpoczynają się sztafetami i slalomem - gigantem, który zostanie rozegrany w kotle gasienicowym. Nie jest jednak wykluczone, że organizatorzy przeniosą się na świetnie ubitą Gubałówkę, na której nasi narciarze najwięcej ostamio trenowali. Pewną sensacją będzie start Bachledy Curusia, który w tym sezonie trochę więcej jeździł niż w ubiegłym. (S)

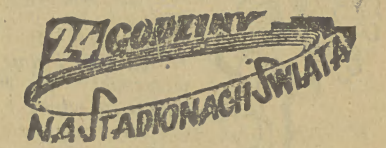
Wieczór sportu węgierskiego

Dzisiaj, tj. 29 bm., w Klubie Międzynarodowej Prasy w Nowej Hucie odbędzie się „Wieczór sportu węgierskiego“. Początek imprezy o godz. 18.

Czy Australia utrzyma Puchar Davisa?

PO pierwszym dniu decydującego spotkania o Puchar Davisa między obrońcą pucharu Australią i USA prowadzą tenisistów amerykańscy 2:0. Trabert pokonał Hoada 6:4, 2:6, 12:10, 6:3, a Seixas — Rosewalla 8:6, 6:8, 6:4, 6:3.

Tak więc drużyna USA ma poważne szanse odebrania Australii pucharu, gdyż do zwycięstwa wystarczy jej zdobyć jeszcze jednego punktu z trzech pozostałych gier.



* Mistrzostwa Europy w jeździe szybkiej na lodzie zostaną rozegrane w szwedzkim mieście Falun, w dniach 5 — 6 lutego 1955 r. W pierwszym dniu odbędą się biegi na 500 i 5.000 m, w drugim — na 1.500 i 10.000 m.

* W Lwowie, przy udziale ok. 200 zawodniczek i zawodników odbyły się mistrzostwa ZSRR w szermierce. Wo florecie kobiet tytuł mistrzyni zdobyła A. Plechanowa, w konkurencji mężczyzn w tej samej broni zwyciężył M. Midler. W szpadzie mistrzem został J. Udras, w szabli — J. Ryłski. Drużynowo zwyciężyła Moskwa.

* Mecz zapasniczy w stylu klasycznym CSR — NRD zakończył się zwycięstwem Czechosłowaków 5:3. W konkurencji juniorów młodzi zapasnicy NRD okazali się lepsi i wygrali 6:2.

* Na lodowisku w Ostrawie rozegrane zostało spotkanie hokejowe między miejscowym Bankiem i włoską drużyną Bolzano.

Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Czechosłowaków 8:2. Mecz oglądało 14 tys. widzów.

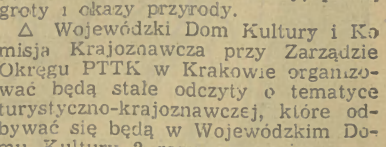
* W Paryżu w meczu zapasniczym Francja uległa Niemcom zach. 3:5.

* W Maubeuge Ewa Nowak — Gerard przepłynęła 100 m klas. w 1:24, a Belg Desmidt 200 m klas. w 2:47,3.

»Domek trzech dziewcząt« w Teatrze Kolejarska

Przedstawienia urządzane w Teatrze Kolejarska przy ul. Bocheńskiej 7 cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem krakowian. Ta produkująca scena amatorska zdobyła już żywą i zasłużoną sympatię.

Tym razem teatr wystawia jako nową sztukę komedię muzyczną Franciszka Schuberta „Domek trzech dziewcząt“ w reżyserii Eugeniusza Żaluckiego. Premiera tej przemilnej komedii muzycznej odbędzie się 30 bm. o godz. 19.



Δ Oddział PTTK w Ojcowie wraz z Nadleśnictwem Lasów Państwowych przeprowadza obecnie prace, mające na celu ochronę przyrody. Poprawiono zniszczoną zupełnie drogę do Groty Lokiełka, zabezpieczono wjazd do Parku Ojcowieckiego, zabezpieczono źródło w dolinie Saspowskiej, w której znajdują się rzadkie okazy fauny i flory, zabezpieczono rezerwat brzozyowy w Hamerni oraz umieszczono 8 tablic informacyjnych, dotyczących ochrony przyrody. Obecnie Oddział PTTK w Ojcowie przeprowadza inwentaryzację zabytków kultury materialnej i przyrody z okolicy Ojcowia. Inwentaryzacji podlegają zamki i ich ruiny, dwory, parki, groty i okazy przyrody.

Δ Wojewódzki Dom Kultury i Komisja Krajoznawcza przy Zarządzie Okręgu PTTK w Krakowie organizować będą stałe odczyty o tematyce turystyczno-krajoznawczej, które odbywać się będą w Wojewódzkim Domu Kultury 2 razy w miesiącu.

Δ Zarząd Okręgu PTTK w Krakowie powołał Okręgową Komisję Krajoznawczą, która odbyła swe pierwsze zebranie w dniu 20.12 br. Komisja Krajoznawcza pracować będzie w 3 podkomisjach a mianowicie: podkomisji turystycznej, propagandowo-wydawniczej i młodzieżowej. Do pracy w komisji zgłosiło się wielu doświadczonych turystów i krajoznawców a przewodniczącą jej objęła dr Janina Bieniarzówna.

Δ Oddział PTTK w Nowej Hucie przeprowadza kurs organizatorów wycieczek z zakładów pracy. W kursie bierze udział 20 uczestników, którzy będą inicjatorami wycieczek na terenie Kombinatu Huty im. Lenina.

Δ Doświadczenia sezonu z 1954 r. wskazują, że ośrodek czasów niedzielnych w Morzęczynie nad jeziorem Międzywiesze cieszył się dużym powodzeniem wśród ludności Szczecina i Stargardu. Ponieważ zainstalowanych tam 10 domków kempingowych nie wystarczało dla obsługi ruchu, Zarząd Okręgu PTTK powziął decyzję, aby w 1955 r. zainstalować tam 25 domków kempingowych, szatnię oraz hangar na przechowanie.

Na kolację będą pyzy, wszyscy je lubią, a to potrawa ekonomiczna, tylko że ucieranie nudne. Trudno! A co wykombinować jutro na obiad?

Gdy była już w połowie roboty i z mydlin wyjmowała kolory, ktoś zadzwonił.

— A, to ty, Stefo, — uśmiechnęła się, wycierając o fartuch rękę — proszę bardzo, proszę... Wybacz, ale właśnie piore...

— Gdybym zastała cię bezczynną, sądziłabym, że zbliża się koniec świata... Jak się masz, droga babciu? Przyszedł cię zabrać do kina.

— Co? Bardzo dziękuję, ale to niemożliwe.

— Naturalnie. Zawsze dostaję kosza. A jakże prowadził się wasz królwek?

— Przykładnie. W tej chwili śpi.

Marta pomyślała, że chętnie posiedziałyby z gościem, ale jeśli nie skończy roboty, ładnie zostanie zawalona, no i z kąpieli bobusia nie zdąży...

— Nie przeszkadzaj sobie — odgadła jej troskę Stefania — pierz, pokutnico, nie zwracaj na mnie uwagi... Masz zapalki? Dziękuję... A można będzie zobaczyć waszego beniaminka?

— Naturalnie! Gdy będę go kąpała, zobaczysz go w całej okazałości... Wiesz, zrobiłam odkrycie. On jest muzykalny! Bardzo lubi, gdy mu gram...

— Nareszcie znalazłaś godnego słuchacza! — roześmiała się Stefa, zapalając papierosa.

Jadwiga Korczakowska

Mama do wszystkiego

jest więcej, bo dużo dreptania koło bobusia, ale wiesz, mam w sobie zapal, mam jakąś iskrę, która mnie elektryzuje.

— Ta iskra to Maciuś? — Tak, z pewnością, ale chyba i co innego. Wiesz — zwiereza się Marta tonem wtajemniczenia — ja jednak jestem im potrzebna...

— Rewelacja! — Stefa roześmiała się serdecznie. — Rewelacja! Nie, ty jesteś jedyną! Jeszcze na pensji byłaś dziwaczką... Ciągłe refleksje, analizowanie, szukanie definicji... I w tym wypadku miałaś wątpliwości?

— Tak. Często. Bo dzieci jakoś mnie przeskoczyły, przegoniły. One budują swój nowy, lepszy świat, z którym ja jeszcze nie umiem zarwać mocnego przymierza. Leszek słusznie mnie krytykuje, że jestem „cofniecia“. To u mnie idzie powoli, muszę wszystko sama przyjąć. Właśnie tak to określeć: przyjąć. Dużo myślałam podczas choroby. Każdy z nas musi mieć swój cel, powinien czuć ważność swego istnienia. Moje życie osobiste rozbił kataklizm. Długo czułam się wykołejona, pokrzywdzona, zbyteczna. Młodzi zdobyli stanęli na start. Mają przed sobą piękne i ważne zadania. Ja mogę im jeszcze dużo z siebie dać. Im bardziej ułatwię im codzienność, drobiazgi, posiłki, tym lepiej będą się uczyć, pracować, wypełniać obo-

wiązki wobec społeczeństwa. Zrozumiałam, że to jest właśnie moje zadanie: ułatwić start tej gromadce. I wiesz, Stefko, choć oni niechętnie to przyznają, dobrze im jest w naszym ciasnym, arcykromnym domu...

— Ja myślę!

Marta z powrotem zanurzyła ręce w wannie, a Stefania przez chwilę puszczała kółka z dymu. Patrzyła w zadumie, jak zacerwienie dłonie koleżanki przeją się wyzającym sztukę po sztuce, jak nad robotą wygina się jej grzbiet.

— Niestrudzona — pomyślała z podziwem, a głośno powiedziała: — Sądziałam, że zadbasz o siebie, otworzysz oczy...

— Ja właśnie otworzyłam oczy, Stefo...

— Romantyczko! Szukasz wartości nierealnych!

— Nie, to są chyba najcenniejsze wartości, których szukam...

— E!... A jakże młodzi? Lepsi są teraz dla ciebie?

— To trudno określić, czy ja wiem? Gdy im się przypomniał, jak było marnie gdy chorowała, przestają mnie krytykować.

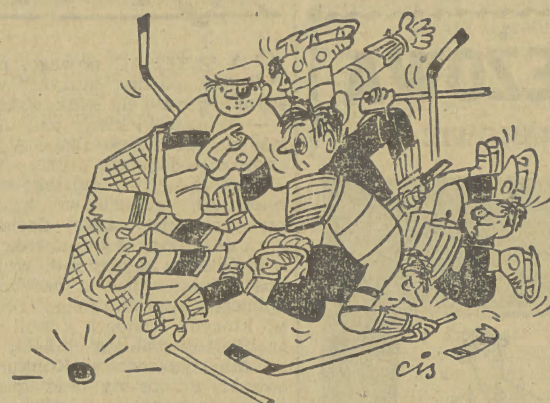
— Hala teraz zarabia, Zbyszek dostał awans, więc jest wam lżej, moglibyście wziąć jakąś pomoc, przynajmniej do dziecka!

— Co? Do dziecka? — zachnęła się Marta. — O nie!

— Oczywiście wpadałaś w zaręczania namiętności babek, kochasz tego baka nieprzytomnie...

— Może i tak — uśmiechnęła się Marta spierając założoną pieluszkę — ale widział, jakby ci to wyrazić... To nie jest takie proste uczucie... To nie jest tylko Maciuś. W nim trwa i Zbyszek małeńki i Halusia, i Leszek, trwa nawet Roman... W nim jest moja młodość, radość, macierzyństwo. Wszystko dobre meści się w tym ludzkim okrucie, Tak to jakoś dziwne jest...

(D, c. n.)



KRAZEK — Ha... ha... ha. A to ich nabratem!